

# Ścibło, Andrzej

---

## Założenia nowego modelu ubezpieczenia społecznego w Polsce

---

Notatki Płockie 43/3-176, 29-33

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# ZAŁOŻENIA NOWEGO MODELU UBEZPIECZANIA SPOŁECZEGO W POLSCE

*Artykuł poniższy ma charakter ogólny, zawiera informacje o podstawowych kierunkach reformowania ubezpieczeń społecznych w Polsce, a te mają charakter uniwersalny - dotyczą bowiem całej populacji ubezpieczonych w kraju.*

*Opracowanie to jest jednak adresowane jest głównie do ubezpieczonych z województwa płockiego, czyli do grupy około 150 tysięcy mieszkańców. Wielu z nich stanie w przyszłym roku wobec dylematu wyboru swojej drogi do emerytury.*

*Nadto warto dodać, że na terenie Oddziału ZUS w Płocku trwają intensywne prace dotyczące utworzenia tzw. Oddziałowego Ośrodka Przetwarzania. Do jego zadań należeć będzie głównie przyjmowanie dokumentów od płatników składek w postaci elektronicznej oraz przetwarzanie dokumentów papierowych na postać elektroniczną. Wszystko po to by wprowadzić tzw. imienne konta dla każdego ubezpieczonego, o których będzie jeszcze mowa.*

*Zakres terytorialny Ośrodka wykraczać będzie poza obszar dzisiejszego województwa płockiego. Obejmie bowiem rzeszę ubezpieczonych z terenu aktualnego województwa ciechanowskiego, ostrołęckiego oraz części skierniewickiego. A to oznacza, że Oddział będzie się musiał uporać z założeniem i obsługą imiennej ewidencji dla około 300 tysięcy ubezpieczonych.*

W Polsce, tak jak w wielu innych krajach, podejmuje się reformę systemu ubezpieczeń społecznych.

Mimo, że kryzys tradycyjnych systemów ubezpieczeń społecznych ma charakter powszechny, to w Polsce w wyniku transformacji ustrojowej po 1989 r. przybrał on rozmiary bardzo poważne.

Poziom obciążenie PKB wydatkami na emerytury i renty w Polsce przewyższa 15%, podczas gdy w Europie Zachodniej wynosi około 11%.

Wielu autorów, w tym również autorzy koncepcji opracowanej w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego<sup>1</sup>, za główną przyczynę wspomnianego kryzysu tak zresztą w Polsce jak i na świecie, uznają dotychczasowy system ubezpieczeń społecznych, funkcjonujący w oparciu o zasadę repartycji.

Istotą tegoż repartycyjnego systemu jest wypłata bieżących świadczeń z bieżących wpływów, tj. składek ZUS. System taki, określane też mianem solidarności międzypokoleniowej zawiera - zdaniem jego przeciwników - liczne, jakby "konstrukcyjne" wady.

System ten nie stwarza przede wszystkim wystarczającej motywacji do rzetelnego opłacania składek przez pracodawców /zasada automatyzmu/. Również owo poczucie solidarności międzypokoleniowej jest dość luźne.

Systemowi temu zarzuca się nadto zbyt upolitycznienie, czego wyrazem jest choćby rozbudowany katalog świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zaistnienia rzeczywistego ryzyka ubezpieczeniowego /por. wcześniejsze emerytury, przywileje branżowe/.

Lesław Gajek postawił nawet tezę, iż system "pay as you go" ma właściwie tylko jedną zaletę - łatwo go można wprowadzić<sup>2</sup>.

Niejako zatem odpowiedzią na niedomagania państwowego systemu repartycyjnego stała się propozycja funduszy emerytalnych, stanowiących ubezpieczenie o charakterze kapitałowym.

Propagatorem tejże koncepcji stał się Bank Światowy. Jako pozytywny przykład wprowadzenia takiego systemu Bank Światowy wskazuje przykład Chile. W Chile mamy do czynienia z bardzo radykalną reformą, a raczej ze zmianą systemu<sup>3</sup>. Nastąpiło tam bowiem prawie całkowite przejście od systemu repartycyjnego do systemu kapitałowego.

W Polsce przyjęto już rozwiązania, które przesądzą o kierunku nowego modelu. Na podstawie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych z 28 sierpnia 1997 r.<sup>4</sup> stworzony zostanie tzw. II filar zabezpieczenia na starość, oparty na zasadzie kapitałowej. Filar ten będzie obowiązkowy dla osób, które w momencie wejścia reformy w życie będą miały mniej niż 30 lat.

W Europie Wschodniej, jak dotąd II - jako obowiązkowy filar ubezpieczenia emerytalnego wprowadziły Węgry.

Przesądzenie o obowiązkowym charakterze tegoż segmentu ubezpieczenia emerytalnego niewątpliwie stanowi o istotnej zmianie w stosunku do wcześniej wysuwanych propozycji. Przeciw obligatoryjności tegoż segmentu opowiedziało się wiele autorów. Stanisława Golińska wskazała na zbyt duży koszt masowego przejścia na system kapitałowy<sup>5</sup>. Irena Wóycicka zaproponowała rezygnację z obowiązkowych ubezpieczeń kapitałowych w zamian za obniżenie składki, co stworzyłoby dodatkową przestrzeń dla dobrowolnych systemów kapitałowych<sup>6</sup>.

Zadaniem wybranych przez ubezpieczonych otwartych funduszy emerytalnych będzie lokowanie zgromadzonych na indywidualnych kontaktach środków członków

funduszy, z przeznaczeniem na wypłatę po osiągnięciu przez nich wieku emerytalnego.

Środki te nie będą, jak widać, przeznaczane na wypłatę bieżących świadczeń, lecz będą inwestowane.

Przyjęty kapitałowy segment opiera się na założeniu, że kapitałowy system emerytalny eliminuje wady systemu reparacyjnego, a nadto posiada szereg pozytywnych rozwiązań.

Jak zauważa Lesław Gajek "wprowadzenie kapitałowych funduszy emerytalnych ma ogromne znaczenie makroekonomiczne poprzez stymulowanie skłonności do oszczędzania, rozwój rynku kapitałowego, zwiększenie dostępności kredytów, rozwój rynku nieruchomości i sektora budowlanego"<sup>7</sup>.

O innych zaletach systemu kapitałowego pisze E. Borowczyk<sup>8</sup>.

#### **Najistotniejsze zasady funkcjonowania II filaru**

W omawianym segmencie przyszła emerytura<sup>9</sup> za-  
leżeć będzie od:

- wysokości wnoszonej do funduszu składki,
- okresu oszczędzania w funduszu,
- od wyników finansowych osiągniętych przez wybrany fundusz emerytalny.

Oznacza to, że w konstrukcji przyjętego systemu mamy do czynienia z kategorią ryzyka.

Systemy kapitałowe opierają się właśnie na zasadzie zdefiniowanej składki. Znana jest jej wysokość, natomiast nieznaną pozostaje wysokość przyszłej emerytury.

Potencjalne ryzyko zmniejsza ma przyjęcie szeregu rozwiązań w ustawie o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych.

Wskażmy na najistotniejsze.

1. Otwarte fundusze emerytalne będą mogły tworzyć towarzystwa emerytalne, działające wyłącznie w formie spółek akcyjnych o minimalnej wysokości kapitału akcyjnego nie niższego niż równoważność 4 000 000 ECU. /ponad 16 mln zł/.

2. Fundusz emerytalny będzie posiadał osobowość prawną i jego majątek będzie odrębny od majątku towarzystwa emerytalnego. W praktyce oznacza to, że w razie ewentualnej upadłości towarzystwa członkowie funduszu nie stracą zainwestowanego kapitału.

3. Utworzenie funduszu jak i towarzystwa emerytalnego wymaga zezwolenia Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi. Na tym rola tego urzędu się nie kończy. Urząd Nadzoru będzie mógł m.in. żądać dokumentów związanych z działalnością funduszy oraz wszelkich informacji od uprawnionych osób<sup>10</sup>. Warto odnotować, że przy UNFE powołano Komitet Doradczy, którego zadaniem ma być m.in. nadzorowanie pracy UNFE, opiniowanie sprawozdań prezesa UNFE i wyrażanie zgody na jego odwołanie.

4. Dla zapewnienia bezpieczeństwa uczestników funduszu ustawa przewiduje istotne ograniczenia w lokowaniu środków uczestników funduszu. Na giełdę trafić może najwyżej 40% aktywów funduszu, z tym, że tylko 10% będzie mogło być ulokowane na rynku równoległym i w akcjach NFI, a 5% - na rynku wolnym. Na rynku podstawowym znajdzie się zatem minimum 25% aktywów.

5. Istotnym postanowieniem ustawy w zakresie bezpieczeństwa wkładów wniesionych do funduszy jest regulacja przewidująca odpowiedzialność Towarzystwa za wszelkie szkody spowodowane niewykonywaniem

lub nienależytym wykonywaniem swych obowiązków. W przypadku wystąpienia szkody z innych przyczyn, będzie ona pokrywana ze środków Funduszu Gwarancyjnego, a w dalszej kolejności przez Skarb Państwa.

6. Odpowiedzialność finansową za inwestycje ponosić będzie także tzw. bank depozytariusz, którego rola polegać będzie na przechowywaniu aktywów funduszu.

Może zostać nim tylko taki bank, którego fundusze własne wynoszą ponad 100 mln ecu, lub Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych.

7. Kolejną gwarancją bezpieczeństwa systemu jest wymóg tzw. minimalnej wymaganej stopy zwrotu. Oznacza to takie rozwiązanie, że jeśli wyniki finansowe funduszu odchylił się w dół od średniej osiągananej przez wszystkie fundusze, towarzystwo emerytalne będzie musiało dokonać dopłaty na rachunki uczestników danego funduszu.

Krytycznie ocenił tę regulację Marek Żytniewski stwierdzając, że system taki nie gwarantuje niczego poza podobnymi wynikami wszystkich obowiązkowych funduszy emerytalnych<sup>11</sup>.

#### **Członkostwo w otwartym funduszu emerytalnym**

Nabycie członkostwa w funduszu nastąpi z chwilą zawarcia umowy z funduszem. Ustawa przewiduje możliwość jednoczesnego członkostwa tylko w jednym funduszu emerytalnym.

Trzeba pamiętać, że podjęta decyzja o wyborze określonego funduszu oznacza przystąpienie do II filaru.

O ile w przyszłości będzie można zmienić wybrany fundusz, o tyle decyzja o wyborze nowego systemu nie będzie mogła być odwołana.

Środki przekazywane na rachunek funduszu będą przeliczane na jednostki rozrachunkowe, które będą księgowane na indywidualnych rachunkach uczestników. Przyrost wartości tych środków będzie następować z jednej strony w wyniku wpłaty kolejnych składek, z drugiej zaś w wyniku odpowiedniej polityki inwestycyjnej funduszy.

Członek funduszu nie będzie mógł również rozporządzać środkami zgromadzonymi na swoim rachunku, z wyjątkiem rozporządzeń na wypadek śmierci. Środki te z chwilą przejścia na emeryturę zostaną przekazane do wybranego zakładu emerytalnego, który przejmie wypłatę emerytury w II filarze. Zasady wypłaty emerytury przez zakład emerytalny zostaną dopiero określone przez ustawę.

Jak widać przyjęto tu instytucjonalne rozdzielenie funkcji gromadzenia kapitału w funduszach emerytalnych i ich wypłaty. Założono również w projekcie ustawy o zakładach emerytalnych, że nie będzie można podjąć od razu wszystkich zgromadzonych środków.

W II filarze własność zgromadzonych środków należeć będzie do uczestnika funduszu, oczywiście z zastrzeżeniem, że prawo do nich powstanie dopiero po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Wyrazem tej konstrukcji są regulacje dotyczące podziału środków w razie śmierci członka funduszu emerytalnego.

I tak: w razie śmierci członka funduszu emerytalnego jego małżonek będzie miał prawo do połowy środków zgromadzonych na rachunku zmarłego. Będą one mogły być przekazane jedynie na wskazany rachunek w otwartym funduszu. Pozostała połowa podlegać będzie wypłacie osobom wskazanym przez zmarłego, a w przypadku ich

braku - członkom najbliższej rodziny.

Uzupełnieniem wspomnianych filarów będzie filar III.

Uzupełnienie to będzie się dokonywać poprzez uczestnictwo w pracowniczych programach emerytalnych, które uregulowała ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r.<sup>12</sup>.

Stanowiąc to będzie grupową formę gromadzenia środków na cele emerytalne. Pamiętać należy, że w ramach III filaru będą funkcjonować - tak zresztą jak to ma miejsce dziś - ubezpieczenia indywidualne. Ale te indywidualne formy nie zostały uregulowane przez pakiet ustaw o ubezpieczeniu społecznym.

Segment ten będzie d o b r o w o l n y, a to odróżnia go od dwóch, wcześniej wymienionych. Będzie - co warto podkreślić - również dostępny dla 50-latków, a więc dla tej grupy wiekowej wyeliminowanej z II filaru. Jednak z uwagi na wspomnianą zasadę dobrowolności przyjętą w konstrukcji tegoż filaru, nie będzie on instytucją powszechną.

Ustawa przewiduje cztery formy pracowniczego zabezpieczenia emerytalnego.

1. Pracowniczy fundusz emerytalny, uregulowany tak jak w przypadku otwartego funduszu, według ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. Uregulowanie to jest podobne, aczkolwiek nie identyczne, co wyraża się mniejszymi rygorami bezpieczeństwa w zakresie inwestowania.

2. Umowa z towarzystwem inwestycyjnym. Forma ta oznacza, że pracodawca będzie mógł wносить składki za pracowników w funduszach inwestycyjnych, takich jak np: Pionier.

3. Umowa z zakładem ubezpieczeń w zakresie grupowego ubezpieczenia na życie. Takie ubezpieczenie obejmuje polisy na życie z tzw. funduszem inwestycyjnym. Pozwala na otrzymanie dodatkowego świadczenia emerytalnego, a w razie śmierci przed osiągnięciem oznaczonego wieku - na wypłatę wniesionego wkładu spadkobiercom.

Jest to forma, która zyskała sobie w Polsce popularność. Wcale nie mała grupa osób ubezpieczyła się bowiem indywidualnie w takich firmach jak: Ampliko Life, Commercial Union czy PZU.

4. Umowa z towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych, na mocy której pracownicy staną się jej członkami. Ta forma popularna była przed wojną. Towarzystwo takie, nie będąc nastawionym na zysk, wypłaca określone świadczenie osobie - swojemu członkowi, w przypadku zajścia określonego ryzyka.

Istotą pracowniczego programu emerytalnego jest to, że daje pracownikowi możliwość dodatkowego zabezpieczenia się na starość, ale za pośrednictwem pracodawcy. Dobrowolność tegoż segmentu jest podwójna - istnieje zarówno po stronie pracodawcy /nie musi takiego programu tworzyć/, jak i po stronie pracownika. Jeśli pracodawca podejmie inicjatywę założenia programu, to musi uzyskać zgodę związków zawodowych, a gdy ich nie ma-reprezentacji pracowników.

Zachętą po stronie pracodawcy jest regulacja, zapewniająca wyłączenie z podstawy wymiaru składki na ZUS - składki na dodatkowe ubezpieczenie do wysokości 7% przeciętnego wynagrodzenia pracownika brutto.

Takie rozwiązanie przewiduje znowelizowany paragraf 7. rozporządzenia Rady Ministrów z 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia oraz rozliczania

składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego<sup>13</sup>.

Jednak rozporządzenie to uzależnia taką możliwość od spełnienia następujących warunków:

- z dodatkowego ubezpieczenia korzysta co najmniej połowa pracowników danego zakładu,

- uprawnionym do otrzymania świadczenia z umowy ubezpieczenia nie jest pracodawca,

- umowa wyklucza wypłaty z tytułu dodatkowego ubezpieczenia w okresie przed osiągnięciem przez pracownika 60 roku życia.

Trzeba jednak pamiętać, że od tej składki pracownik będzie musiał zapłacić podatek dochodowy. Opodatkowanie składek III filaru może stać się antybodźcem do rozwoju dobrowolnego ubezpieczenia<sup>14</sup>.

Jako znacznie korzystniejsze wielu ekspertów uznaje, w miejsce opodatkowania składek emerytalnych, wprowadzenie opodatkowania wypłat z programu.

Aby przedstawiony w zarysie model nowego ubezpieczenia społecznego mógł wejść w życie, niezbędnym staje się przyjęcie jeszcze dwóch zasadniczych regulacji.

Chodzi o ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych /tzw. ustawa-matka/ oraz ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Pierwsza ustawa o systemie jest tak istotna, albowiem umożliwiła właśnie przesunięcie części dotychczasowej składki płaconej na FUS do otwartych funduszy emerytalnych. Z dzisiejszej 45% składki 9% /a po ubruttowaniu 7,3%/ zostanie przesunięta na rzecz II filaru. Oznaczać to będzie "odchudzenie" wpływów do FUS, co dla wielu osób odbierane jest jako zagrożenie dla utrzymania zobowiązań wobec dzisiejszych świadczeniobiorców, a także tych, którzy nie zostaną objęci nowym systemem.

Rzeczywisty deficyt FUS zależeć będzie od tego, ile ubezpieczonych w wieku 30-50 lat zdecyduje się uczestniczyć w ubezpieczeniu kapitałowym.

Powstała luka wypełnić mają wpływ z prywatyzacji majątku państwowego w Polsce. Takie rozstrzygnięcie znalazło ustawowe potwierdzenie w ustawie z 25 czerwca 1997 r. o wykorzystaniu wpływów z prywatyzacji części mienia Skarbu Państwa na cele związane z reformą ubezpieczeń społecznych<sup>15</sup>. Odrzucono w ten sposób inne możliwe rozwiązania tj. podniesienie składki, co jest jakby naturalną drogą w ubezpieczeniu, a także zasilenie poprzez budżet, czyli z podatków.

Jednakże w ocenie J. Hrynkiwicz takie rozwiązanie nie jest właściwe, gdyż ubezpieczenia społeczne potrzebują regularnych strumieni finansowych<sup>16</sup>.

Ponadto takie rozwiązanie może doprowadzić do wielkich strat finansowych w następstwie pośpiesznej, wymuszonej sprzedaży zasobów kapitałowych, z uwagi na konieczność uzyskania środków na wypłatę świadczeń.

Może zatem należało II filar budować w oparciu o środki pochodzące z prywatyzacji?

Zdecydowanie negatywne w tym względzie stanowisko wyraziła A. Wiktorow<sup>17</sup>.

Autorka podniosła, że wpłaty do funduszy emerytalnych muszą mieć postać wpłat fizycznych pieniędzy, a nie mogą opierać się na obietnicy, bowiem "wszelkie inne dochody będą sztuczne i będą zaciemniać przejrzystość konstrukcji".

Ogromnie ważnym z punktu widzenia reformy będą

dzie założenie dla każdego ubezpieczonego indywidualnego konta, co będzie miało nie tylko znaczenie dla podstawowego filaru .

Ustawa nakłada również na płatników składek szereg nowych obowiązków, bez których proces budowy nowego systemu nie mógłby się powieść.

Omawiana ustawa wprowadza szereg nowych rozwiązań pozwalających na istotną modyfikację dotychczasowego - repartycyjnego systemu.

Chodzi tu przede wszystkim o nowe uregulowania w zakresie zasad ubezpieczenia społecznego, organizacji finansowania ubezpieczeń społecznych, a także innej organizacji ZUS.

Przede wszystkim zauważyć należy, że ustawa o systemie... reguluje zasady ubezpieczenia społecznego wszystkich niemal grup społeczno-zawodowych /poza systemami: rolników indywidualnych, sędziów i prokuratorów oraz w pewnym zakresie służb mundurowych/. Oznacza to, że dzisiejsza dyferencjacja systemu ubezpieczeń społecznych na pracowniczy i pozapracowniczy zostanie bardzo istotnie ograniczona. A już na pewno zostanie wyeliminowane aktualnie obowiązujące rozproszenie legislacyjne.

Ułatwi to niewątpliwie poruszanie się ubezpieczonych w dotychczasowej skomplikowanej dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Ustawa potwierdza przymusowy charakter ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Nie będzie ono dotyczyć jedynie osób wykonujących umowy agencyjne lub zlecenia /do 14 dni/, a także z tytułu innych umów cywilnych /np. umowy o dzieło/.

Jednocześnie nowa regulacja rozszerza dzisiejszy dobrowolny charakter tego ubezpieczenia o studentów lub uczestników dziennych studiów doktoranckich oraz alumnów seminariów duchownych /aktualnie prawo do dobrowolnego ubezpieczenia emerytalno - rentowego mają: małżonkowie pracowników skierowanych do pracy za granicą, osoby sprawujące opiekę nad członkiem rodziny oraz obywatele polscy wykonujący pracę za granicą u podmiotów zagranicznych/.

Warto wspomnieć, że ustawa istotnie wydłuża możliwość kontynuacji ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

W zakresie ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego ustawa przewiduje odstępstwa od obowiązkowego ich charakteru.

Zaproponowana naprawa dotychczasowego systemu polegać ma głównie na tym aby, w większym stopniu powiązać prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego od płaconej składki.

Przypomnijmy, że w dotychczasowym systemie prawo do określonych świadczeń wynika z faktu zatrudnienia, a nie z opłacania za pracowników składki. W Polsce już w roku 1945 przyjęto, że obowiązek zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia spoczywa na zakładzie pracy i fakt niedokonania takiego zgłoszenia nie może rodzić negatywnych konsekwencji po stronie pracownika.

Skoro zatem o uprawnieniach nie decyduje składka, pracownik nie jest zainteresowany sprawą opłacania składek.

Aby powyższą sytuację zmienić, proponuje się w ramach I filaru szereg nowych rozwiązań.

1. Nastąpi podział składki między pracodawcę i pracownika na ryzyko emerytalne oraz rentowe.

2. Wprowadzona zostanie indywidualna ewidencja ubezpieczonych.

3. Składka zostanie podzielona na poszczególne ryzyka ubezpieczeniowe /na ubezpieczenie: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe/.

Podział składki pomiędzy pracownika a pracodawcę zwiększy -jak się wydaje - zainteresowanie systemem ubezpieczenia ze strony pracownika, a co ważniejsze zacznie on dostrzegać związek pomiędzy opłacaniem składek a przysługującymi mu świadczeniami.

Zauważmy, że zasady obliczania i opłacania składek będą dotyczyć wszystkich ubezpieczonych bez względu na wiek.

Jak już wspomnieliśmy, koniecznym dopełnieniem reformy bazowego systemu /I filaru/ jest ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Regulacja ta dotyczy /co jest następstwem rozwiązań w zakresie obowiązku ubezpieczenia/ wszystkich grup społeczno - zawodowych, oprócz rolników indywidualnych, sędziów, prokuratorów i w pewnym zakresie służb mundurowych.

Nowy system nie obejmie dzisiejszych świadczeniobiorców, a także tych, którzy nie mają szans skorzystania z nowego systemu.

Dlatego ustawa dzieli ubezpieczonych na trzy kategorie:  
- urodzonych po 31 grudnia 1968r.,  
- urodzonych po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r.,  
- urodzonych przed 1 stycznia 1949r.

Droga do emerytury, a także jej wysokość, każdej z tych trzech grup będzie zupełnie inna.

Świadczenie emerytalne dla najmłodszej grupy /do 30 roku życia/ zależeć będzie wyłącznie od zgromadzonych przez nich w ciągu życia składek i od tzw. średniej oczekiwanej dalszej długości trwania życia. Dla osiągnięcia tego celu zostanie m.in. założona indywidualna ewidencja ubezpieczonych /tzw. konto ubezpieczonego/.

Na tym koncie pracownika będzie się zapisywało hipotetyczny kapitał ubezpieczonego, tzn. składkę, jaką wpłacił pracownik/pracodawca. Kapitał ten będzie podlegał corocznej waloryzacji. Ale pamiętać trzeba, że składki w tym filarze będą przeznaczane na sfinansowanie wypłat dla dzisiejszych emerytów i rencistów.

Wiek emerytalny został określony na poziomie 65 lat dla mężczyzn oraz 60 lat dla kobiet. Po jego osiągnięciu każdy ubezpieczony będzie miał możliwość przejścia na emeryturę bądź będzie mógł pracować dalej. Do dalszej pracy zachęcać będzie rozwiązanie polegające na znacznym zwiększaniu emerytury za każdy rok ponad minimum wiekowe /aktualnie wzrost jest stały i wynosi 1,3%/.

Dalsza praca nie będzie powodować ani zmniejszenia ani zawieszenia świadczenia.

Podsumowując można przyjąć, że emerytura otrzymywana z I filaru dla tej grupy wiekowej zależeć będzie od 3 czynników:

- zgromadzonych w ciągu życia składek ,
- od wybranego momentu przejścia na emeryturę,
- od średniej oczekiwanej dalszej długości trwania życia właściwego dla wieku przejścia na emeryturę.

Jeśli chodzi o ten trzeci, nieco tajemniczy czynnik, to wyjaśnimy, że jest to pewien szacunek co do dłu-

gości życia po przejściu na emeryturę, odrębnie ustalony /w miesiącach dla mężczyzn i kobiet/.

Takie wyliczenie będzie podawał GUS corocznie w terminie do dnia 31 marca danego roku. Aktualnie nie ma precyzyjnych w tym względzie danych, ale na podstawie danych z lat 1995-1996 przeciętne dalsze trwanie życia 60-letniej kobiety wynosi 246 m-cy, a 65-letniego mężczyzny-155 miesięcy /czyli 18 i 14,5 roku/.

Osoby urodzone przed dniem 1 stycznia 1949r., z uwagi na fakt niemożności uczestniczenia w otwartych funduszach emerytalnych, będą miały możliwość przejścia na emeryturę na podobnych jak dotychczas zasadach.

Dla tych osób zostanie zachowana możliwość przejścia na emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym i bez względu na wiek.

Wysokość emerytury natomiast - tak jak dotychczas - zależy będzie od długości stażu pracy, od wysokości podstawy wymiaru oraz od momentu zgłoszenia wniosku o emeryturę.

Wśród osób w przedziale wiekowym 30-50 lat sytuacja w zakresie przyszłych uprawnień emerytalnych jest zróżnicowana.

Ta grupa, która skorzysta z możliwości przystąpienia do funduszy emerytalnych, będzie w zakresie prawa jak i wysokości emerytury traktowana jak I grupa wiekowa, tj. do 30 lat.

Ci ubezpieczeni, którzy nie przystąpią do otwartych funduszy, a warunki do niektórych uprawnień co do wcześniejszego przejścia na emeryturę spełnią do 31 grudnia 2006 r. zachowają prawo do obliczenia emerytury z zastosowaniem dotychczasowych zasad /tak jak osoby w wieku ponad 50 lat/.

Te niektóre uprawnienia dotyczą:

- osób pracujących dziś w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
- kobiet, które ukończą 55 lat życia i będą legitymować się co najmniej 30-letnim okresem składkowym i nieskładkowym,
- górników, spełniających określone warunki,
- nauczycieli - na warunkach, które określą odrębne przepisy.

Pozostała grupa ubezpieczonych, niezależnie od tego czy przystąpią do określonego funduszu czy nie, nabyte prawo do emerytury z I filara jak i jej wysokości na warunkach osób urodzonych przed 31 grudnia 1969r.

Oczywiście składka osób, które nie przystąpią do otwartego funduszu emerytalnego, w całości zasilą Fundusz emerytalny-FUS.

Oznacza to, że ta grupa ubezpieczonych, która nie będzie mogła skorzystać z niektórych dotychczasowych "przywilejów" będzie w najtrudniejszej sytuacji.

Będzie bowiem musiała pracować dłużej do wyznaczonego wieku emerytalnego /65 lat - w przypadku mężczyzn i 60 lat dla kobiet/ i z mniejszą szansą wypracowania godziwej emerytury. Poniesie zatem koszt wprowadzenia reformy systemu. Zwraca na to uwagę Stanisława Golinowska, a także Irena Wóycicka. Wóycicka zaproponowała jako swoistą rekompensatę dla tego pokolenia wyższą waloryzację świadczeń lub obniżenie składki<sup>18</sup>.

Osobom, które rozpoczęły pracę przed wprowadzeniem reformy zostanie przydzielony tzw. kapitał początkowy. Można go chyba określić jako dotychczasowy wkład pracy odpowiednio zamieniony na początkowy-hipotetyczny kapitał.

Umożliwi on uczestnictwo ubezpieczonym w nowym systemie na takich samych zasadach, jak osobom rozpoczynającym pracę.

Na koniec nieodzownym jest uświadomienie, że przyjęte rozwiązania nie będą - jak to się często sądzi - prowadzić do obumarcia ZUS-owskiego filaru.

Po pierwsze dlatego, że również w przyszłości - jak wykazano wyżej - emerytura dla przyszłego pokolenia będzie pochodzić z I Filaru.

Po drugie - bo wprowadzana reforma głównie dotyczy ryzyka emerytalnego. Nadal w zreformowanym ZUS-ie zostanie zapewniona ochrona ubezpieczonych z tytułu pozostałych ryzyk ubezpieczeniowych, a więc w przypadku: choroby, niezdolności do pracy, utraty żywiciela czy wypadku związanego z pracą.

Od strony finansowej zakłada się, że z wpłat do funduszu emerytalnego będzie otrzymywać /ok. 35-40%/ całości emerytury, a z części ZUS /ok. 60-65%/.

## Przypisy

<sup>1</sup> Koncepcję tą wyraża dokument - "Twoja Emerytura. Bezpieczeństwo dzięki różnorodności". Warszawa 1997.

<sup>2</sup> L. Gajek, Recepta na dostatnią starość, "Rzeczpospolita", nr 22 z dnia 27.01.1998 r. str 8.

<sup>3</sup> T. Karoń, Zasady funkcjonowania chilijskiego systemu emerytalnego, PUSiG, 1998, nr 9.

<sup>4</sup> Dz.U.nr 139, poz.934.

<sup>5</sup> S. Golinowska, Czy kapitałowy system zabezpieczenia dochodów na starość jest możliwy, "Rzeczpospolita", nr 193 z dnia 22.08.1995 r. str 14.

<sup>6</sup> J.Wóycicka,Trzy filary,ale jakie, "Rzeczpospolita", nr 128 z 4.06.1997 r. str 4.

<sup>7</sup> Patrz przypis 2.

<sup>8</sup> E.Borowczyk, Repartycyjne czy kapitałowe systemy emerytalne "Przegląd Ubezpieczeniowy dla Ciebie", grudzień 1997.

<sup>9</sup> Przyjęte w Polsce rozwiązanie oznacza, że fundusz nie będzie zapewniał wypłat w razie wystąpienia inwalidztwa, czy

śmierci żywiciela.

<sup>10</sup> Zakres tych informacji i ich regulacja jest jednak w ocenie Prezesa UNFE niewystarczająca, Cezary Mech, Przyszłe fundusze emerytalne, "Prawo i Gospodarka", nr 13 z 4.09. 1998r. s.8.

<sup>11</sup> M. Żytniewski, Drogi system, "Rzeczpospolita", nr 279 z dnia 1.12.1997 r. str 14.

<sup>12</sup> Dz.U. nr 139, poz. 932.

<sup>13</sup> Dz.U. 1998 nr 76, poz. 493.

<sup>14</sup> L. Mackiewicz-Golnik, Finansowe kontrowersje reformy emerytalnej, PUSiG, 1998, nr 1.

<sup>15</sup> Dz.U.nr 106, poz. 673.

<sup>16</sup> J. Hryniewicz, Ryzyko emerytalne, "Prawo i Życie", z 9 sierpnia 1997 r. str 9.

<sup>17</sup> A. Wiktorow, Prywatyzacja a reforma systemu emerytalnego, "Rzeczpospolita", nr 36 z 12.02.98 r. str 8.

<sup>18</sup> J. Wóycicka, Teraz albo nie wiadomo kiedy," Gazeta Bankowa",